

KURJER WILEŃSKI

**NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.**

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemlecka 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynna od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 2-3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Restauracja „ST. GEORGES”

W WILNIE

zwyczajem lat poprzednich, dziś w dniu 31 grudnia urządza kolację

NA SPOTKANIE NOWEGO ROKU

Przygrywać będzie znany kwartet.

Dziś! w czwartek 31-go grudnia **Dziś!**

ul. Ludwisarska 4

NA SPOTKANIE NOWEGO ROKU

Wielki Bal Maskowy

Tańce do 6 rano. Podwójna orkiestra dęta. Dużo niespodzianek. Nagroda za najładniejszy kostium. Wejście dla pań 1 zł. dla panów 1.50 gr. Początek o 9-ej wiecz.

Dziś dn. 31.XII **OGNIKO AKADEMICKIE** (Wielka 24) Urządza **WIECZORNICĘ TANECZNĄ** połączoną ze spotkaniem **NOWEGO ROKU**.

WIELKI Maskowy Bal Sylwestrowy

odbędzie się w dniu 31 grudnia b. r. w Salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego m. Wilna przy ul. Mickiewicza 13. Mnóstwo oryginalnych niespodzianek. Przygrywać będą 4 orkiestry. Maski i kostjomy nie obowiązują.

Wejście wyłącznie za zaproszeniami, które można otrzymać w Zarządzie Kasyna Garnizonowego, Mickiewicza 13.

Śpieszcie dziś wszyscy na wielki Sylwestrowy Bal Maskowy w Domu Oficera Polskiego.

Sieraniem Uczestników Poranków Muzycznych w Sali Miejskiej (Ostrowska 5) odbędą się w dniu 31 grudnia 1925 r.

Tradycyjna Huczna Noc Sylwestrowa

ze wspaniałą pantomimą współczesną

BYK NA DACHU

Dariusza Milhaud'a oraz operę

FAUST NA OPAK

z muzyką Gounoda.

PROGRAM: do godz. 12 Komiczne historie, o godz. 12 Uroczyste powitanie Nowego Roku po godz. 12-ej „Byk na dachu”, „Faust na opak” i tańce do rana.

KOMITET: W. Hendrich, J. Korsek Targowska, L. Gregorowa, A. Ludw. E. Dzielwski, T. Szelligowski, A. Augustynowicz, E. Olszewski, W. Derwies.

POCZĄTEK O GODZ. 22.

Strój wieczorowy i wizytowy. Zaproszenia otrzymać można w dniach 29, 30 i 31 grudnia 1925 r. w cukierni B. Sztralla (róg Mickiewicza i Tatarskiej) od godz. 18 do 20.

Z zagadnień programowych.

(Głos dyskusyjny — patrz Nr. 275, 276 i 291 K. W.)

II.

Miałem mówić o naszych walorach (nie papierowych). Muszę jednak pierwej znacznie ograniczyć zakres „olbrzymie pole zagadnień gospodarczych i zewnętrznych”, na jakim te walory rosły i rósł będą.

O zagadnieniach zewnętrznych — bezpieczeństwa, a raczej niebezpieczeństwa naszych granic wogół, a Wileńszczyzny w szczególności, wysłuchaliśmy niedawno bardzo pięknego, żywego, głęboko przemyślanego referatu p. Wielhorskiego.

Bardzo mię ucieszyło to, że prelegent, który te rzeczy rzetelnie przestudjował, na pierwszym planie warunków naszego bezpieczeństwa postawił naszą własną spoiłość wewnętrzną, zdrowie społeczne, zdolność do pracy.

O wiele mniej mię przeraziło to, co stanowiło właściwą treść referatu — niebezpieczny stan samych granic w związku z sąsiedztwem przeważnie wrogiem i silniejszym od nas, wadliwa budowa Ligi Narodów, jako pierwszego wcielenia organu wykonawczego Braterstwa Ludów, o jakim prawie przed stu laty marzył, o jakie walczył Mickiewicz i najtęższe duchy spośród jemu współczesnych, wreszcie niekorzystna dla nas redakcja paktu w Locarno.

Wielka nadzieja trwałego pokoju opiera się, jak sądzę, nie na wyżej wymienionych niedoskonałych jego gwarancjach, tylko na wszechświatowym walorze po wielkiej wojnie odziedziczonym — na głębokim przesyćciu wojną, na głębokim do niej wstępiei jaknajszerszych mas, tak najbardziej świadomych warstw wszystkich państw jako — tako cywilizowanych. Wojna poraz pierwszy doszła do takiego absurdu, że nie opłaciła się największym zwycięzcom, przynosząc im straty, na powetowanie których trzeba będzie szeregu pokoleń.

Balkany od wieków słynęły, jako skład materiałów wybuchowych, wystarczający do zapalenia Europy.

A jednak ta sama niedoskonała Liga Narodów zlikwidowała niedawno tak szybko ostatnią wojnę grecko-bułgarską, jak straż ogniowa likwiduje podpalenie kamienicy, a podpalacz zapłacił karę.

Pessimści i znawcy naszych granic i sąsiadów mogą powiedzieć: — tak, mały podpalacz zapłacił karę, a wielki będzie wojował, kiedy zechce; Litwa Kowieńska — to gotowy pomost, na którym spotkają się Niem-

J. Krużanka

Artystka oper Warszawskiej i Wileńskiej udziela lekcji śpiewu solowego i gry scenicznej operowej.

Zapisy przyjmuje codziennie od godz. 12 — 2 po południu.

Jagiellońska 10 — 5.

Akuszerka-masażystka

M. BRZEZINA.

Ul. Mickiewicza 44, m. 17. Przyjmuje od godz. 8-ej rano do 7-ej wiecz.

na świecie w pomyślnej wymianie usług pomiędzy narodami tkwi najwyższa gwarancja pokoju.

Uzasadniam tylko swój optymizm! Nie chcę przedwcześnie szerzyć tak zwanego rozbrojenia duchowego. Przyznaję zgóry, że p. Skrzyński i zawodowi politycy zewnętrzni, chociaż też mogą się mylić, orientują się jednak w realnych niebezpieczeństwach zewnętrznych daleko lepiej odemnie i od przeciętnego czytelnika „Kur. Wil.”

Stąd pierwszy praktyczny wniosek programowy wypływający z konieczności podziału pracy.

Nie martwić się bezpłodnie i przedwcześnie możliwym bądź co bądź niebezpieczeństwem zewnętrznym. Jak prasa, szczególnie prowincjonalna, tak jej czytelnicy, powinni w czasie pokoju mniej uwagi i energii poświęcać kłopotom i intrygom rządów sąsiedzkich, żeby się więcej móc oddać zagadnieniom wewnętrznym.

Upoważnia nas do tego przede wszystkim najbardziej żywy, najbardziej realny z naszych walorów — Wyzwolenie zewnętrzne prawie zupełne i takie pogotowie, taka szkoła ku jego obronie w ludziach zahartowanych w bojach zwyciężkich, jakiemu równego Rzeczpospolita nigdy chyba nie miała.

Uzupełnianie tak w środkach i zapasach obrony może i musi odbywać się do czasu nadejścia rzeczywistego rozbrojenia powszechnego pod kierunkiem powag tak wypróbowanych i wybitnych, jakich nam jeszcze brak w innych dziedzinach pracy.

A ten bezcenny walor realny jest niewątpliwie, nie darem ślepego tylko losu, lecz pierwszym dojrzalym owocem, po tylu pięknych kwiatach stuletniego i więcej niż stuletniego idealnego drzewa — polskiego romantyzmu.

Honor armji nieznacznie tu i ówdzie przez polityków nieodpowiedzialnych podgryzany, nie jest u nas kruchym przeżytkiem, lecz potęgą jedności światła i ciepła oświetlającej i opanowującej w potrzebie chaos wewnętrzny i zewnętrzny.

Dr. N. C.

Stan bezrobocia w Wilnie.

WARSZAWA. 30.XII. (Pat). Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, ostatnie tygodniowe sprawozdania z rynku pracy za czas od 12 do 19 grudnia r. b. wykazują ogólną przybliżoną liczbę 286.693 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia, liczba ta wzrosła o 12.270 osób.

Prasa Kowieńska o wizycie Cziczierina w Kownie.

GDAŃSK. 30.XII. (Pat). Jak donoszą z Kowna, „Echo” kowieńskie wyraża się o wizycie Cziczierina w Kownie bardzo pesymistycznie. Wskazuje ono na fakt, że Anglia interpretuje wizytę Cziczierina w Kownie, jako wejście Litwy w orbitę auty-angielskiej polityki Rosji, co dla Litwy byłoby wysoce niekorzystnym ze względu na rokowania z Anglią w sprawie pożyczki dla Litwy.

Nowy gwałt bolszewicki.

W Mińsku, w czasie świąt Bożego Narodzenia, władze „Osob-Oddziela” aresztowały dwóch osobników podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Polski.

Są to Polacy Józef Krajewski i Konstanty Andruskiewicz. Aresztowani nie zdają nawet sobie sprawy za co zostali zamknięci i wyplerają się wszelkiego kontaktu z polskimi władzami wywiadowczymi.

Czytajcie „Kurjer Wileński”.

Z SEJMU.

WARSZAWA, 30.XII. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu pos. Michalski (ChN) imieniem komisji budżetowej zreferował sprawę przeprowadzenia rewizji w trzech bankach państwowych: Banku Rolnym, Gospodarstwa Krajowego i P. K. O. przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Komisja budżetowa proponuje przyjęcie rezolucji, wzywającej Rząd do upoważnienia Najwyższej Izby Kontroli do przeprowadzenia rewizji w powyższych bankach.

Po referacie swym pos. Michalski zaznaczył, że sprawa powstała w związku z konfliktem kompetencyjnym, jaki miał miejsce między Najwyższą Izbą, a Rządem. Obecnie jednak dla przeprowadzenia rewizji wskazanym jest przyjęcie wspomnianej rezolucji. Rezolucję bez dyskusji Izba przyjęła. Następnie pos. Popiel (NPR) w imieniu komisji regulaminowej zreferował sprawę posła Sobolewskiego. Poseł ten otrzymał mandat wskutek rezygnacji pos. Kochanowicza, ale nie może go wykonywać, ponieważ znajduje się w więzieniu Nowogrodzkim pod zarzutem działalności antypaństwowej.

Komisja uważa, że nic nie stoi na przeszkodzie zawieszeniu postępowania karnego przeciwko pos. Sobolewskiemu, który po złożeniu ślubowania może być ewentualnie na żądanie władz prokuratorskich przez Sejm wydany.

Rezolucja, zaproponowana przez Komisję Regulaminową w tej sprawie została przez Sejm bez dyskusji uchwalona.

Z kolei przystąpiono do dalszej dyskusji nad ustawą o cudzoziemcach.

W dyskusji ogólnej przemawiali posłowie Wołoszyn (Białorusin), Bartgłose (Kolo Zyd.), Jaremicki (Biał.), Kozubski (Ukr.), Kordowski (Wyzw.), Waszkiewicz (NPR), Szyper (Kolo Zyd.), Pryluccki (str. ludowe zyd.) oraz Prager (PPS). Z wyjątkiem pos. Pragera wszyscy mówcy ostro krytykowali ustawę, przyczem kilku z nich wniosło o odrzucenie jej, względnie o odesłanie z powrotem do komisji.

Po krótkiej dyskusji szczegółowej przystąpiono do głosowania.

Wszystkie wnioski o odrzucenie ustawy, względnie o odesłanie jej do komisji upadły.

Z poprawek, zgłoszonych w toku dyskusji przyjęto jedynie dwie, z których jedna wprowadza pojęcie przestępstwa korzystania z dowodu osobistego, wyrobionego na podstawie fałszywych zeznań lub dowodów, a druga postanawia, że cudzoziemiec będzie miał prawo zamieszkania i podróży, o ile nie postanowienia niniejszej ustawy. Przed zamknięciem posiedzenia marszałek zakomunikował, że klub Wyzwolenia postawił wniosek w sprawie trybu postępowania w wypadku oskarżenia posła o korupcję.

Odsyłając ten wniosek do komisji, marszałek zwrócił uwagę na konieczność szybkiego załatwienia tej sprawy.

Na tem posiedzenie zamknięto, wyznaczając następną na 12 stycznia o godz. 4 po południu.

Zamykając posiedzenie p. marszałek życzył posłom szczęśliwego Nowego Roku.

Z komisji Sejmowych.

Sejmowa komisja budżetowa zastanawiała się nad zgłoszonym wczoraj wnioskiem posła Michalskiego, dotyczącym wzmocnienia kontroli Sejmu nad wszystkimi działami administracji państwowej i powołania Komisji dla zbadania działalności banków państwowych. Komisja postanowiła przedłożyć do uchwalenia Sejmowi rezolucję, wzywającą rząd, aby upoważnił Najwyższą Izbę Kontroli do przeprowadzenia natychmiastowej wszechstronnej rewizji, obejmującej formy kredytu, oraz sposób administrowania w Państwowym Banku Rolnym, w Banku Gospodarstwa Krajowego i w P. K. O. Poza tem wybrano podkomisję bankową, złożoną z 8 posłów, wreszcie przyjęto rezolucję domagającą się, aby Centralne władze państwowe obowiązywały być wszystkim referentom budżetowym udzielać wszelkich wyjaśnień, dotyczących wydatków i dochodów z funduszy państwowych, lub objętych gwarancją Państwa. W dalszym ciągu obrad Komisji pos. Byrka (Piast) zreferował ustawę o zaciągnięciu pożyczki zagranicznej 7 procentowej w wysokości 6 milionów dolarów, a płatnej w ciągu 20 lat. Po dłuższej dyskusji przyjęto wnioski referenta, trzecie czytanie jednak odłożono.

Sejmowa Komisja Skarbowa obradowała nad projektem noweli do podatku majątkowego. Nowelę zreferował pos. Dunin (Ch. N.). Nad referatem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której przemawiał szereg posłów. W wyniku dyskusji wyłoniona została specjalna podkomisja, złożona z przedstawicieli różnych stronnictw, która ma złożyć pełnej komisji sprawozdanie o powyższym projekcie noweli w dniu 11-go stycznia 1926 roku.

Sejmowa Komisja regulaminowa uchwaliła wystąpić o zawieszenie postępowania karno-sądowego przeciwko przebywającemu w więzieniu Nowogrodzkim pos. Sobolewskiemu (Biał.), który z powodu aresztowania przed powołaniem go na posła nie złożył jeszcze ślubowania poselskiego.

RECE

udelikatnia natychmiastowo wybiela, chroni od łuszczenia i odziebienia

Pate de Prelats

Perfection

Do nabycia we wszystkich perfumeryjach i składach aptecznych.

W. Z. P. 57.

Narady Mussoliniego z Chamberlainem.

RZYM, 30.XII. (Pat). Stefani komunikuje, że wczoraj wieczorem odbyło się w Rapallo spotkanie Mussoliniego z Chamberlainem. Różniczek angielski minister spraw zagranicznych nie przebywał we Włoszech w celach politycznych, nie mniej jednak pobyt jego tutaj dał sposobność do spotkania, w czasie którego obaj mężowie stanu mogli wymienić swe poglądy w najważniejszych aktualnych kwestiach.

Dłuższa rozmowa Mussoliniego i Chamberlaina kontynuowana w czasie prywatnego obiadu, nacechowana była wybitną serdecznością, a rozprawy najważniejszych międzynarodowych zagadnień politycznych ostatniej doby wykazało, że jest rzeczą możliwą i pożyteczną kontynuowanie należytej odprawy ugruntowanej współpracy między obu krajami, w celu uzgodnienia różnych sprzecznych interesów dla dobra pokoju europejskiego.

Reduta.

Nowy Don Kiszot, krotkowiła w 3 aktach ze śpiewami, Al. hr. Fredry, muzyka St. Moniuszki.

Opera-bouffe zrodziła się gdzieś pod szafrowem niebem Italii, kolebka jej były deski jakiejś budy jarmarcznej, pomiędzy „gabinetem” wrywacza zębów i kramikiem jasnowidzącej. Ojcami wesolej farsy muzycznej, pękającej konceptami instrumentalnymi i wokalnymi, byli srogi opiekun nadobnej Kolombiny doktor Pantaleu, przewrotny Arlequino, smętny Pierrot, księżycowy kochanek, Faguino sługa głupi i chytry, Iganarella mąż zawsze oszukany, Mascarille lokaj sprytniejszy od pana, Metafrast nadepty filozof... Później, z tych postaci karykaturalnych, wywnę się przesłiznięte sylwety Klitandra, Leandra, Almawivy i Figara, rokoszne postaci kobiece: Celiminy i Filantiny, Doryny, Rozyny i Zuzie; kukły jarmarczne zjeżdżają w „czcigodną publikę” i mówić jej będą z żartobli-

wym uśmiechem ukarmifowanych ust prawdy krwawe i drwiny pałace... będzie to już Molier i Baumarchais, i nasz Fredro, łagodny, sarmacki satyryk.

Odnajdywał w *Nowym Don Kiszocie* pierwiastki *Comedia del arte* włosko-francuskiej, jest ciekawym zadaniem dla badacza literatury i wpływów zewnętrznych na dzieło danego autora. W wesolej żarcie Fredry, jest, jak zawsze u tego równoważonego, samorodnego pisarza, szczęśliwe i zręczne czerpienie z obcych wzorów, i przetworzenie ich w polskiej resorcie, na alembik kordjału wesoleści. Jeśli się zastanowić, jest też w tych imaginacjach szukających przygód młodzika, drwina szlachcica Fredry, realisty i słonecznego komedjopisarza, z księżycowo-widmowych widziadeł, baład i romansów romantycznej szkoły. Dalej... jest też, mimowolny może nawet, jak w wielu komedjach Fredry, smutek nad dołą młodzieży polski niewolnej, młodzieży świeżej z pod znaków narodowych wyszłej, nie wiedzącej, gdzie podziąć animusz i tem-

Wylewy przybierają na sile.

BUKARESZT, 30.XII. (Pat). Wylewy w Transylwanii spowodowały olbrzymie szkody, szczególnie zagrożone są okolice Galaczu i delty Dunaju.

LONDYN, 30.XII. (Pat). Donoszą z całego kraju o licznych wylewach. Przewidywany jest między innymi groźny wylew w okolicy Tamizy.

NEUWIRT, 30.XII. (Pat). Ren w dalszym ciągu wzbiera i wystąpił z brzegów. Większa część miasta stoi pod wodą.

BERN, 30.XII. (Pat). W wyżej położonych okolicach górskich podniosła się ostatniej nocy znacznie temperatura, przy jednoczesnym silnym wietrze zachodnim. Dziś rano w miejscowości Rygikulm na wysokości 1.800 mtr. temperatura o wschodzie słońca wynosiła 6 stopni. W okolicach do wysokości 1.600 mtr. zaczęły topnieć śniegi.

Przeгляд prasy.

Jak wygląda t. zw. oszczędność? — Sytuacja gospodarca po Nowym Roku pogorszy się. — Pociągający objaw.

Żyjemy pod hasłem oszczędności państwowych. Nie widać tego zrozumienia konieczności oszczędzania u społeczeństwa. Za to projekty rządowe trąbią na wsze strony o redukcji wydatków. Lecz w realizowaniu tych projektów wybijają się na pierwszy plan dwa charakterystyczne momenty, które słusznie podnosi łódzki „Rozwój”:

Po pierwsze, oszczędzać się zaczyna od redukcji urzędów i urzędników, a to wedle tradycji uświęconej recepty „klin—klinem” i j. tworząc nowe urzędy dla odmiany zwane „oszczędnościowymi” i nowe etaty urzędnicze—kosztem obcinania pensji starym, wypróbowanym, urzędnikom Państwa.

Albo są oszczędności, albo ich niema, rzekł rząd i zaprowadził... nową centralę, sprzedaży starych mebli.

Dalej zajęty jest tworzeniem „Centrali Bibliotecznej”.

A tymczasem sytuacja gospodarca pogarsza się z dnia na dzień i grozi poważnymi komplikacjami.

Mówi coś niecoś o tem „Ilustrowany Kurjer Codzienny”:

Z Nowym Rokiem ciężkie położenie gospodarce państwa pogorszy się jeszcze w znacznym stopniu. Nie wolno nam ludzić się, nie wolno zamykać oczu na niebezpieczeństwa.

Z Nowym rokiem groźbowiem dalsze ograniczenia ruchu w przemyśle, które wydatnie powiększą armię bezrobotnych. Także mnożstwo pracowników inteligentnych, którym przed sześciu tygodniami wypowiedziano posady, znajduje się na bruku z dniem 1 stycznia. Skutkiem obcięcia pensji u-

rzędniczych—a w Polsce, jak wiadomo co dziesiąty człowiek jest na utrzymaniu państwa—zmniejszy się znacznie siła konsumcyjna społeczeństwa, z czasem handel przygotować się winien na miesiące jeszcze większego niż dotychczas zastój.

„Dziennik Poznański” twierdzi nie bez słuszności, iż zmierzach komunizmu w Polsce postępuje naprzód. Nawiązując do ostatnich bezcelnych przemówień posłów komunistycznych w Sejmie, gazeta pisze:

W ocenie tego nowego ataku komunistycznego w Polsce należy uwzględnić także i ten moment, że pod wpływem ostatnich przykrych doświadczeń na polu gospodarzem wzmożło się również w świadomości najszerszych mas zrozumienie, że egzystencja państwa wogóle, a poprawa stosunków ekonomicznych w szczególności, zależy, nie od ewentualnych przewrotów społecznych, czy zmiany ustroju państwa, lecz od tych wszystkich czynników, które mają bezpośredni związek z sytuacją gospodarczą. Stąd pochodzi ten szczególny paradoks, że mimo wymarzonego wprost podłoża do propagandy komunistycznej, hasła komunistów padają w próżnię bez echa. Taki los spotkał też tasłemcowe przemówienie Prystupy i Skrzyppy w Sejmie. Obraz biedy robotnika, chłopca bezrolnego i urzędnika, jaki starali się oni roztoczyć przed nieleżnymi zresztą słuchaczami znany jest dobrze wszystkim i niejednokrotnie lepiej i dosadniej został odmalowany, Kompromituja zaś ci posłowie sami siebie z chwilą, kiedy jako jedynę lekarstwo na to wszystko wskazują ręką na ziemi, jak panuje rzekomo u naszego wschodniego sąsiada.

Z prasy białoruskiej

Rozłam w Biał. Klubie Poselskim. — Przeludnienie Białorusi Sowieckiej. Środki zaradcze.

Nowy rozłam wewnętrzny, który nastąpił w Białoruskim Klubie Poselskim na skutek utworzenia przez posłów Jaremickiego i Rahule nowego ugrupowania politycznego p. n. „Białoruski Związek Włościański” jest szeroko omawiany w prasie białoruskiej różnych kierunków.

W „Biał. Niwie” poseł Bronisław Taraszkiewicz zamieścił artykuł wstępny, w którym podaje krytyce tezy, wysunięte przez secesjonistów.

Organ obozu polonofilskiego „Hram. Holas”, występujący zawsze wrogo wobec reprezentacji białoruskiej w Sejmie, z powodu ostatniego rozłamu pisze:

„W ciągu trzech lat „pracy” (cudzośćw „Hr. Hol.”) posłowie białoruscy nie potrafili nawet sformułować żądań naszego narodu w kształcie jakiegos projektu. Brak programu i niezdolność do pozytywnej pracy parlamentarnej doprowadziły Klub Poselski do sytuacji bez wyjścia. Znalazłszy się w tej trudnej sytuacji, posłowie oczywiście zrozumieli, iż dalej iść tą drogą nie można. Jednakże i w tym wypadku nic nie mogli lepszego uczynić, jak podzielić się

na partje. Lecz to rozczłonkowanie się oprócz osłabienia i bez tego szczyplych sił doprowadziło tylko do różnicy zdań i nieporozumień pośród samychże posłów.

Cały rezultat podzielał był ten, iż przedtem protesty były robione przez cały klub ryczałtowo, a obecnie — osobno, jak kto chce.

„Pierwszy podział — ustąpienie z Klubu t. zw. grupy Taraszkiewicza — nie wyprowadził z sytuacji bez wyjścia ani tych, którzy ustąpili z Klubu, ani tych również, którzy w nim pozostali. Jednakże grupa Taraszkiewicza, wkraczając wyraźnie na drogę komunizującego radykalizmu, posiada chociaż określony kierunek. Szczęśliwie zaś Biał. Klubu Posel. zostały po dawnemu — ni to, ni owo...”

Organ zaś nowego ugrupowania „Sialanskaja Niwa”, polemizując z Taraszkiewiczem m. in. pisze:

„A należałoby dobrze widzieć te wszystkie przyczyny (rozłamu), gdyż ów rozłam posiada w życiu Białorusi olbrzymie znaczenie i należy, by posłowie przed całym narodem głośno wyjawili przyczyny, które spowodowały ów smutny wypadek i doprowadziły do rozłamu — wtedy, gdy jaknajbardziej potrzebne są: jednomyślność i solidarność. A o tem właśnie, zdaje się, najlepiej i najwięcej do powiedzenia miałby p. Taraszkiewicz,

który się przyczynił do złamania frontu ogólnobiałoruskiego.

Wychodząca w Mińsku białoruska gazeta „Sawieckaja Białorus” pisze o przeludnieniu Wschodniej Białorusi i wskazuje rady zapobieżenia złemu.

„Stolmy przed faktem agrarnego przeludnienia terytorjum B. S. R. Z. (Biał. Sow. Republ. Zw.). Ktoby rzekł o tem lat temu dziesięć, témuby nie uwierzono i nawet zdziwiono się. Nam się zdawało, że Białorus nie tylko nie jest przeludniona, lecz, odwrotnie, iż posiada dużo ziemi stojącej pustkowiem, którą możnaby wykorzystać przez wysuszenie błot, wykarczowanie zarośli, i wykorzystując zdobytą w ten sposób przestrzeń drogą najnowszej techniki rolnej — będziemy posiadali ziemi pod dostatkiem.

W dalszym ciągu konstatując głód ziemi w Białorusi, gazeta podaje następujące środki zaradcze:

„Zadane, najbardziej radykalne zarządzenia w kierunku podniesienia kultury gospodarstw rolnych i związanych z tem innych sposobów podniesienia dobrobytu włościańskiego, jako to: rozwój przemysłu i kooperacji itp. — nie zapobiegną przeludnieniu naszego terytorjum, ponieważ nie można nadażyć za bardzo intensywnym przyrostem ludności.

Zalecając dalej szereg sposobów walki z przeludnieniem „Saw. Biał.” zaznacza:

„Wszystkie te środki zaradcze bezwarunkowo zmniejszą kryzys, lecz go nie zniszczą, i dlatego ostatecznym środkiem na przeludnienie BSR jest przesiedlenie bezrolnych i matorolnych na stojące odlegiem ziemi w innych rejonach Związku Republik Sowieckich. (o)

Zjazd Mahometan w Wilnie.

W gimnazjum Leleweia w dniach 28 i 29 odbył się wszechpolski zjazd Mahometan, w celu obrania muftiego, przyczem zjechali się delegaci mahometanicy z całej Polski, ale najliczniej reprezentowani byli Mahometanie województwa wileńskiego, gdyż tu ich najwięcej zamieszkuje.

Na powyższy zjazd przyjechał specjalnie delegat ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Grabowiecki, który w swem przemówieniu do zebranych, wyraził nadzieję, iż Mahometanie obiorą na muftiego osobistość, która nie będzie pozbawiona zaufania Rządu Polskiego. Ponadto w zjeździe wziął udział p. Delegat Rządu Malinowski. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem odprawionem w tutejszym meczecie, poczem w sali gimnazjum Leleweia nastąpiło inauguracyjne posiedzenie zjazdu, rozpoczynające się przemówieniami przedstawicieli władz rządowych, w osobach p. prezidenta Bańkowskiego, który życzył zjazdowi w imieniu Wilna powodzenia. Ze strony Mahometan przemawiał sędzia p. Achmatowicz, p. Murza Murzicz oraz p. Olgierd Najman, Mirza Kryczyński b. wiceminister Republiki Azerbejdżańskiej. Wyświetlono kilka kandydatur na muftiego, jak p. Murzy Murzicza, Achmatowicza i in. lecz najwięcej głosów otrzymał p. dr. Jakób Szynekiewicz, świętyni znawca orientalnych języków i zamieszkujący stale w Berlinie, który został wybrany głową autokefalicznego kościoła muzułmańskiego w Polsce — muftiem. Stałym jego zastępcą obrany został ziemianin po-

Dekoracje miały bardzo dobre pomysły np. drzewka stylizowane lasu i kolumnienki dworku w lil ak. i nieudane dziwactwa np. niebo gwiazdziste w rzędkę i ukośne drzwi, oraz jakieś dziwociąg niebieskie, jako meble dworu w lil-m akcie. Ze światłami były też jakieś nieporządki. Nie możemy się też zgodzić na kontusz i stroje 1830. Albo kontusze starego i Empire młodego pokolenia, albo empire starego i 1830 młodego, inaczej przestrzeń czasu jest za wielka.

Publiczności było dużo. Śmiała się i klaskała, i... sąkała, że niema nazwisk na afiszu, a luster w szatniach Hero.

— Sprostowanie. We wtorkowym numerze „Kurjera Wileńskiego” w feljtonie p. K. R. o Almanachu Literackim wkładły się przykre błędy rzeczowe, które śpieszmy sprostować.

P. Kazimierz Okulicz był redaktorem naczelnym nie „Naszego Kraju”, lecz „Gazety Krajowej” od maja 1922 do chwili przejścia tego dziennika w inne ręce i zmiany tytułu na „Słowo”.

Za przeoczenie przy rewizji numeru tego pomieszczenia faktów przez autora feljtona Redakcja niniejszem p. Okuliczowi przeprasza.

(Rad.)

Życie gospodarcze.

Nasz przemysł drzewny, a Ministerstwo Kolei Żelaznych.

Na łamach naszego pisma niejednokrotnie podkreślaliśmy brak ze strony czynników miarodajnych zrozumienia dla spraw gospodarczych.

Sądziłoby należało, iż czekał kryzys, jaki przechodzi państwo, zmusi władze rządowe do zrewidowania stosunku do tak w chwili obecnej żywotnych zagadnień gospodarczych.

Niestety na każdym niemal kroku stwierdzić wypada zapoznanie spraw ekonomicznych przez czynniki najbardziej do tego powołane.

Oto leży przed nami memoriał, jaki wystosowany został onegdaj przez Związek Przemysłowców Leśnych w Wilnie do Ministerstwa Kolei Żelaznych w sprawie zarządzenia z d. 20 b. m. ośnośnie zamknięcia ruchu dla transportów z materiałami leśnymi, przeznaczonymi na eksport.

Ze względu na doniosłość sprawy poruszonej w memoriale, przytoczymy z niego niektóre ustępy:

Zamknięcie ruchu zostało uszczelnione bez uprzedzenia i dotyczy ładunków już wysłanych, przy czym do nadawców zostało wysłane zawiadomienie, że towar będzie w drodze (naprzykład w Białymstoku) wyładowany i pozostawiony do dyspozycji nadawcy.

Szkody i straty, które powstaną z tego powodu, nie mogą być nawet w przybliżeniu określone. Wyładowany w drodze towar najczęściej gnie, ponieważ należności za przechowanie i wydatki na dalszy transport, powstałe bez winy nadawcy, a jednak od niego ściągane, przewyższają wartość ładunku.

Z drugiej zaś strony z powodu zupełnego braku kredytów i zmniejszenia zaufania zagranicy do handlu polskiego, cały obrót drzewny odbywa się za pomocą akredytywów, t. j. eksporter otrzymuje należność za towar po przedstawieniu kopii listów przewozowych.

W związku z tem większa część transportów drzewnych, znajdujących się w drodze jest już opłaconą. Stratę zatem ponosi nie tylko eksporter krajowy, ale w równej mierze odbiorca zagraniczny.

O ile zagranica dotychczas miała zaufanie do listów przewozowych polskich, o tyle obecnie zaufanie to zostaje podrywane i nawet akredytywy będą cofnięte.

Oczywiście, iż w ten sposób zrujnowany zostaje ostatecznie nasz eksport drzewny i Polska pozbawiona będzie udziału w międzynarodowym handlu drzewnym.

W taki oto sposób Ministerstwo Kolei Żelaznych przyczynić się pragnie do pozyskania zaufania do produkcji naszej zagranicą, jak również do poprawy naszego bilansu płatniczego.

Nie zapominajmy, że przemysł drzewny, odgrywający w naszym kraju pierwszorzędną rolę, stanowi również w bilansie płatniczym bardzo poważną pozycję.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy. M. G.

Kronika miejscowa.

Brak wagonów w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej.

Jak się dowiadujemy Wileńska Dyrekcja Kolejowa nie przyjmuje żadnych ładunków na Gdańsk, tłumacząc się przeładowaniem oraz brakiem wagonów. Nawet po drodze znajduje się wiele wagonów już wysłanych do Gdańska, które nie nadeszły tam w porę, a które jednak stoją na miejscu i nie mogą iść dalej wskutek braku środków transportowych. Ponadto Wileńska Dyrekcja Kolejowa wyrzuca na linii kolejowej drzewo z wagonów na pole, a temi wagonami przewozi inne ładunki do Gdańska, przytem wyrzucone z wagonów drzewo pozostaje bez żadnej opieki.

Związek Kupców Leśnych w Wilnie złożył protest w Dyrekcji Kolejowej w tej sprawie, wzywając uwagę władz kolejowych, że handel polski wskutek takiego postępowania Dyrekcji traci na opinii, gdyż w wielu wypadkach wyrzucone drzewo z wagonów zostało już zapłacone przez firmy zagraniczne, które przez podobne traktowanie transportu przez Dyrekcję straci zupełnie zaufanie do przemysłu leśnego w Polsce. (zd)

Kronika krajowa.

Jakie podatki będziemy płacić w styczniu?

W styczniu 1926 r. będziemy płacili następujące podatki:

1) podatek obrotowy za II-gie półrocze 1925 r., od zajęć przemysłowych, wolnych zajęć zawodowych, przedsiębiorstw sprawozdawczych,

handlowych poniżej II kategorii i przemysłowych poniżej V kategorii.

2) Trzecia rata jednej trzeciej podatku wymierzzonego od obrotu za I półrocze 1925 r.

3) Podatek od skrzynek depozytowych za cały rok 1926 zgóry.

Oprócz tego płatne są: podatek obrotowy za grudzień od przedsiębiorstw handlowych I i II kat., przemysłowe od I do V kat., podatek do chodowy od uposażeń służbowych, oraz wszystkie inne podatki, których termin płatności wyznaczono na styczeń 1926 r.

Fundusz bezrobocia.

Odbyło się posiedzenie komisji organizacyjnej zarządu głównego funduszu bezrobocia, działającej w jego imieniu. Komisja wyraziła opinię o konieczności przedłużenia akcji do różnej na rzecz pozostających bez pracy na r. 1926, którzy wyczerpali zasłki z funduszu bezrobocia, a mianowicie tym, którzy dotychczas korzystali z tej akcji w myśl uchwały rady ministrów z d. 2-go grudnia 1925 r.

Akcja oszczędnościowa rządu.

Dnia 22-go b. m. pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego, p. wojewody Moskalewskiego, odbyło się posiedzenie komitetu nadzwyczajnych delegatów ministra skarbu dla spraw oszczędności państwowych i samorządowych. Przedmiotem obrad — po a zwyklemi sprawozdaniem delegatów z wyników prac, dokonywanych w poszczególnych ministerjach — była dyskusja nad ogólną częścią sprawozdania o obecnym ustroju i gospodarce finansowej Związków komunalnych oraz o skoordynowaniu zakresu działania tych Związków z zakresem funkcji i władz państwowych, wreszcie o koniecznych reformach w zakresie ustawodawstwa w dziedzinie samorządowej. Następne posiedzenie komitetu odbędzie się dnia 31-go b. m.

Wywóz cukru w październiku r. b.

W ciągu października r. b. wywóz cukru z Polski kształtował się dość pomyślnie. Należy zaznaczyć, że część eksportowanej ilości pochodzi już z tegorocznej kampanji.

Prócz tego wywieziono znaczne ilości zapasów zeszłorocznych, których magazynowanie w dalszym ciągu nie przedstawiało wartości. W omawianym miesiącu wywieziono zagranicę, t. j. przeważnie do Anglii, Estonji, Austrii, Szwecji i Niemiec około 8.000 ton cukru surowego 4.000 ton kryształu 1.700 ton cukru innych gatunków. Wywóz cukru rafinowanego dał w październiku znacznie słabsze wyniki, niż w miesiącach, gdy nadmierna drożyzna produkcji wpływa na nieopłacanie się fabrykacji tego artykułu.

Niesłychane podrożenie zapalek.

W sprawie niesłychanego podrożenia zapalek krakowska „Nowa Reforma” pisze:

Od czasu, kiedy stworzono państwowy monopol zapalczy, który ujął w swe ręce produkcję, rozdzielał i sprzedaje zapalek na targach krajowych, ceny tego artykułu pierwszej potrzeby są podwyższone przez wyżej wymieniony zarząd monopolu w ciągu krótkiego czasu, w niesłychanych rozmiarach. I tak podczas gdy do dnia 1 grudnia skrzynia zapalek, zawierająca 50 kartonów, kosztowała 100 groszy, kosztowała bez kosztów frachtu, czyli loco Czecho-wice (Śląsk) 209 zł. tasama skrzynia kosztowała od 1 grudnia 253 zł. od 2 grudnia 273 zł. a wreszcie od 18 grudnia 323 zł. Jak wynika z powyższego zestawienia, monopol zapalczy podwyższył w ciągu 18-tu dni ceny zapalek o blisko 60 proc. W rezultacie detaliczni sprzedawcy, którzy od 1 grudnia sprzedawali pudełko zapalek po 5 groszy, obecnie nie są w stanie sprzedawać taniej jak po 8 groszy. Ogół ludności, walczącej z nadmierną drożyzną artykułów pierwszej potrzeby, słusznie jest oburzony temi cenami. Zrozumiałem byłoby, gdyby monopol zapalczy, po objęciu przemysłu zapalczanego w Polsce zadowolili się skromną podwyżką, ale tego rodzaju bezwzględne wyzyskiwanie stanowiska monopolicznego, nie liczące się ani z opinią, ani z rzeczywistymi warunkami produkcji i zbytu.

Handel zewnątrz w r. 1925.

Bilans handlu wymiennego między państwami uważany jest za główny wskaźnik ich pomyślności gospodarczej. Bilans aktywny winien wywierać wpływ pomyślny na ich sy-

tuację finansową, zaś bilans pasywny ma wpływać po pewnym czasie ujemnie i rujnująco na stan finansowy państwa.

W chwili obecnej stan rzeczy pod tym kątem widzenia przedstawia się anormalnie. Kraje o bilansie handlowym deficytowym, jak Anglja, Niemcy, Holandia etc., mają wysokocenną walutę, wówczas gdy kraje o bilansie aktywnym, jak Czechosłowacja, Francja dysponują walutą zdeprecjowaną.

Porównując bilanse handlowe różnych państw i krajów za pierwsze 9 miesięcy r. 1925, spostzegamy, iż tylko 6 krajów ma bilans aktywny reszta zaś pasywny.

Wyrażając w proc. stosunek importu do eksportu i oznaczając cyfrą 100 proc. zrównanie obu pozycji, otrzymamy następujący szemat.

Kraje z bilansem aktywnym:

1) Indje brytyjskie — 183.2 proc., 2) Stany Zjednoczone — 111.9 proc., 3) Czechosłowacja — 111.7 proc., 5) Finlandja — 110.1 proc., Francja — 109.1 proc.

Kraje z bilansem pasywnym:

1) Szwecja — 93.2 proc., 2) Danja — 88.1 proc., 3) Szwajcaria — 83.01 proc., 4) Japonja — 81.7 proc., 5) Belgja — 81.2 proc., 6) Holandia — 75.2 proc., 7) Norwegja — 75.6 proc., 8) Polska — 65.8 proc., 9) Rosja — 65.5 proc., 10) Niemcy — 65.0 proc., 11) Włochy — 64.9 proc., 12) W. Brytania — 60.0 proc.

Z porównania powyższego widzimy, że Polska stosunkowo zajmowała nienajgorsze miejsce wśród państw o bilansie deficytowym.

W ostatnim kwartale mamy bilans hadlowy czynny t. j. przewyżkę eksportu nad importem. Bilans jednak płatniczy w dalszym ciągu pozostaje biernym.

Kronika zagraniczna.

Budżet Litwy na rok 1926.

Według projektu rządowego budżet ma być zredukowany o 50 i pół miliona lit. W przedłożeniu rządowem dochody zwyczajne zredukowano o 9,7 milion. lit., nadzwyczajne o 41,8 milion. lit.

Pozycja zwyczajnych wydatków zredukowaną została o 9 milion. lit., nadzwyczajnych o 35 milion. lit., ogółem pozycje wydatkowe zredukowane zostały o 43 milion. lit.

W ten sposób projekt rządowy przewiduje redukcję budżetu z 300 milion. na 250 milion. lit. (Wilb)

KRONIKA.

Czwartek 31 Grudzień

Dzis — Sylwestra P. W., Melanji Jutro — Nowy Rok. Wschód słońca — g. 7 m. 45 Zchód .. — g. 8 m. 34

Straż ogniowa. Dominikańska 2, tel. 45.

Biblioteki i muzea. Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka — Uniwersytecka 5, czytelnie otwarte od g. 10 r. do 6 wiecz., wypożyczalnia od 12—4. Biblioteka T-wa imienia Wróblewskich — Uniwersytecka 9—10. Biblioteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk — Lelewela 4, zwiedzać można (za każdoraz porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w środy, piątki i niedziele od 12—2. Biblioteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.

Biblioteka Centralna Zw. Strzel. dla stowarzyszeń P. W. i Hufców Szkoln. — Dominikańska 13.

Biblioteka i Czytelnia im. Tomasza Zana — W. Pohulanka 14, otwarta w dni powszednie od 10 do 8 w. W poniedziałki od 1—8.

Porady lekarskie. Kasa Chorych (m. Wilna i N. Wilejki) — Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinice (Dominikańska 15), odz. oprócz dni świąt. od 8—9.

Poradnia Polsk. Zrzesz. Lekarzy Spec. — Garbarska 3, II piętro, tel. 658. Poliklinika Litewska — Wileńska 28. Przyjęcia od 10 rano do 4 popoł. Przychodnia dla gruźlicznych — Żelgowskiego 1.

URZĘDOWA.

— Pan Minister Raczkiewicz w Wilnie. Dzis to jest dnia 31-go bm. będzie bawił w Wilnie p. Minister Spraw Wewnętrznych Władysław Raczkiewicz. Po Nowym Roku pan Minister opuszcza Wilno i wyjeżdża do Warszawy. (zd.)

— Pan Minister Raczkiewicz będzie dzis dekorował odznaczonych orderami. Dzis 31 grudnia rb. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w Wielkiej Sali Delegatury Rządu uroczystość wręczenia przez Pana Ministra Spraw Wewnętrznych Wł. Raczkiewicza odznak orderów „Odrodzenia Polski” oraz „Krzyża Zasługi” osobom, którym ordery te zostały przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nadane. (zd)

Giełda warszawska		Giełda pieniężna	
z d. 30—XII 25 r.		spzedaż	kupno
Dolary 8,50—8,42 ^{1/2}	8,45	8,40	8,40
Londyn 41,25 41,52 ^{1/2}	41,63	41,42	41,42
Nowy York 8,50—8,35	8,37	8,33	8,33
Paryz 81,57	81,83	81,67	81,67
Szwajcaria 167,57 ^{1/2}	167,98	167,17	167,17
Stockholm 224,50	224,86	223,74	223,74
Poz. dolar. 64	(w złotych 550,40)		
Poz. kolej. 105—100—105			
5 proc. poz. konwers. 48,50			
8 1/2 proc. poz. konwers. 100			
4 1/2 proc. listy z T. Kred. Z. przed. 19,25—19,19,80			
5 1/2 proc. listy z. warsz. przedw. 18,90—19,25			

Z kraju i zagranicy.

Z całej Polski.

Pan Artur Śliwiński dyrektorem teatrów miejskich w Warszawie.

Onegdaj magistrat m. stol. Warszawy powziął uchwałę o mianowaniu p. Artura Śliwińskiego na stanowisko dyrektora teatrów miejskich.

Na podstawie tej uchwały Prezydent m. p. Jabłoński podpisał z p. A. Śliwińskim umowę. P. Śliwiński obejmuje stanowisko od N-Roku.

Z zagranicy.

Reszta wojsk francuskich opuściła Wiesbaden.

Wiedeńska „Neue Freie Presse” donosi z Frankfurtu nad Menem, że reszta wojsk francuskich opuściła Wiesbaden.

Samobójstwo byłego szacha perskiego.

Berlińskie pisma donoszą, że były szach perski miał popełnić samobójstwo w Marienbadzie.

Dotychczas brak potwierdzenia tej wiadomości. (Pet.)

Bułgaria wypełnia swe zobowiązania.

Przedstawiciele dyplomatyczni wielkich mocarstw zawiadomili prezesa Rady Ministrów, że konferencja ambasadorów postanowiła odwołać z Bułgarii organa międzysojuszniczej kontroli wojskowej z powodu lojalnego wykonania wszystkich klauzul wojskowych traktatu pokojowego.

Skład delegacji amerykańskiej na konferencję rozbrojeniową.

Pisma donoszą z N. Yorku, że delegacja amerykańska na genewską konferencję rozbrojeniową składać się będzie z wielu wybitnych osobistości. Oprócz Kelloga należeć będzie do delegacji sekretarz generalny Hoover oraz b. sekretarz państwa Hughes.

wiatu lidzkiego, b. pułkownik wojsk rosyjskich p. Jakób Romanowicz.

Po skończonych wyborach przyjętych entuzjastycznie przez zebranych, wszyscy powstał i odmówili modły na intencję pomyślnego wyniku obrad zjazdu.

W końcu zjazd wybrał komisję pięciu, składającą się z wybitnych prawników. Komisja ta będzie miała za zadanie opracować statut kościoła mahometanckiego, który po opracowaniu przedłożony zostanie do zatwierdzenia Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Według wszelkich danych, stolica muftiego będzie Wilno, jako największy ośrodek rozsianych po całej Polsce Mahometan. Stało się więc zadość życzeniom Mahometan, którzy będą mieli swój autokefaliczny kościół. (zd)

Odwolanie spisu ludności.

Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, iż na skutek zarządzenia z dnia 29 grudnia rb. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, został odwołany jednodniowy spis ludności, który miał się odbyć w Wilnie i na terenie Wileńskiego Okręgu Administracyjnego w dniu 2. i. 1926 r. według stanu z dn. 31. XII. 25 r.

Wobec tego pp. starsi Komisarze spisowi i Komisarze spisowi, którzy otrzymali już legitymacje, szkice (plany), wykazy nieruchomości domów i gruntów oraz druki, winni je bezwzględnie zwrócić najpóźniej do dnia 5. I. 1926 r. włącznie bezpośrednio do Referatu Spisu Ludności, który się mieści przy ul. Magdaleny Nr 2 (gmach Urzędu Delegata Rządu w Wilnie, pokój Nr 4, piętro I. wejście z dziedzińca).

Referat spisu ludności jest czynny dla interesantów codziennie, oprócz dni świątecznych, od godz. 10 rano do godz. 3-ej popoł.

Kabaret.

Przylecieli, naśmieszili, naśpiewali, nagałali, natančili i polecieli. I nawet nie było kiedy napisać o nich recenzji Ale i tak ludziska rzdni płochych igrów w dni świąteczne, napełnili tak tłumnie starą budę Lutni, że aż trzeszczały sędziwe ściany.

Od małoletnich smarkul pici e-bojey, do wiekowych staruszek, wszyscy pobiegli się pośmiać w te ciężkie czasy, i wracali zadowoleni. Pornografja (prócz jednej piosenki p. Kosińskiej) była dyskretna, wykonawcy znani. Conferencier p. Wintheim podobał się ogólnie w śpiewaniu piosenek, ma dowcip w twarzy i jest wytworny, głos dobry. „Czy Pani mieszka sama w jego interpretacji wywołała burzę oklasków i okrzyków. P. B. Hertz znany jest Wilnu tak dobrze, że go prezentowal nie trzeba, ten fenomenalny człowiek, mówiąc stylem kabaretowym, jest bajko i powieściopisarzem, autorem sztuk dla dzieci i młodzieży, redaktorem, korespondentem i kabareciarzem pierwszej klasy. Bajki jego, mające się ukazać niebawem w nowem kompletnem wydaniu, są najlepszymi utworami tego rodzaju ostatnich czasów. To też deklamowane Kołodzka i mowę posła Wiercioka, nalezycie ocenila wileńska publiczność, witając znanego „pana Benka” oklaskami.

Poważną część programu wypełniali p. Szatkowski, swemi niepospolitami melodeklamacjami: są to rzeczy wysoce artystyczne, zabawki norymberskie, Piotr Pląksin i deklamowany kiedyś tu w Wilnie utwór Tuwima „Śmierć pułkownika Romanowa, są to rzeczy robiące głębokie wrażenie, bowiem wyrazistość twarzy p. Szatkowskiego, jego muzyka, ilustrująca wiersze, jest, wszystko jest trafne i szczerze artystyczne, bez kabotyństwa. P. Kosińska zbierała oklaski za Pana Majora aktualną piosenką, specjalnie dla Wilna napisaną, p. Kobjkina tańczyła z wielkim temperamentem i wytwornie dawną szkołą, nie uznając bosych nóg, lecz uczone pointy i piruety. Uluźnieniem jednak publiczności okazał się p. Sempoliński, którego nogi wprawiały w szal galerję i parter, a Tacie polityczne, były bisowne na każdym przedstawieniu.

Przez wszystkie wieczory Kabaretowe Lutnia była literalnie pełniuteńka. H. R.

Artysta malarz ADAM MIEDZYBŁOCKI przyjmuje obstatunki na portrety. Adres: pl. Katedr. róg ul. Mickiewicza 1, m. 6 od godz. 10 rano do 4 po południu Ceny przystępne.

MIĘSKA.

— Z komitetu rozbudowy w Wilna.

W poniedziałek dnia 28-go b. m. w lokalu magistratu m. Wilna odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy m. Wilna, na którym postanowiono:

1) udzielić jedenaście pożyczek na ogólną sumę 518 tysięcy złotych petentom na odbudowę domów;

2) przyjęto do wiadomości pismo komisariatu budowlanego przy Ministerstwie Skarbu w sprawie prowadzenia przez komitety rozbudowy kontroli nad celowością i prawidłowością użycia udzielonych pożyczek. W końcu posiedzenia komitet rozbudowy powtórnie uchylił podania pp. Gimuka i Wołodkiewicza z prośbą o pożyczkę. (I).

— Trzeba płacić. W dniu wczorajszym Delegatura Rządu powiadomiła magistrat m. Wilna, iż z dniem 2-go stycznia 1926 r. obowiązany jest przystąpić do wypłaty jednego względnie dwóch półrocznych kuponów za 1925 r. od obligacji miejskiej pożyczki przedwojennej, podlegających konwersji; oraz przygotować odpowiednio na ten cel fundusze. (I).

— Już tylko 30. Liczba robotników zatrudnionych przy robotach inwestycyjnych na terenie m. Wilna maleje z dniem każdym. Obecnie jest zatrudnionych tylko 30 osób. (I)

Jadłodajna Hygieniczna (Wileńska 27—1)

Wydaje obiady od 12 do 4 m. 30 w cenie od 50 gr. — do 80 gr.

W czwartki kołoduny.

Oszczędność Magistratu. W dniu wczorajszym Delegat Rządu polecił magistratowi m. Wilna, aby wstrzymał się z asygnowaniem sum, mogących powstać z ewentualnych oszczędności z r. 1925 na wydatki nie objęte budżetem tegoż roku. Przyczem zaznaczył, że sumy te winny być przede wszystkim zużyte na pokrycie dodatkowej należności z tytułu udziału w kosztach utrzymania policji państwowej w r. 1924, ewentualna zaś pozostałość od tego wydatku powinna stanowić efektywną oszczędność, w związku z panującą tendencją w gospodarce państwowej, jak również i komunalnej i może być użyta wyłącznie na wydatki przewidziane na rok 1926. (I).

Pasek na papierosy. Wczoraj wieczorem na ulicach nie można było znaleźć ani jednej skrzynki z papierosami. Pocbowano je w nadziei że nastąpi z dniem 1-go stycznia zwykłe cen na papierosy, jak mówią o 20 procent. W każdym razie takie gwałtowne wycofanie papierosów z handlu, mało że pozbauiło wieczorowych przechodniów palenia, lecz sam ten fakt winien zwrócić uwagę władz, dla zmuszenia drobnych handlarzy papierosami do nieuprawiania paska na wyrobach monopolowych. (zd.).

Pokłosie ostatniej śnieżycy. Wskutek ostatniej śnieżycy, w m. Wilnie zostało zniszczonych przeszło 200 słupów telegraficznych, oraz 5 słupów elektrycznych. (I)

Choroby zakaźne w Wilnie. W ubiegłym tygodniu t. j. od dnia 20-go b. m. do dnia 26-go b. m. włącznie sekcja zdrowia przy magistracie m. Wilna notowała następujące choroby zakaźne: 1) na tyfus brzuszny chorowało 5 osób; 2) na błonicę 6 osób; 3) na błonicę 2 osoby; 4) na odrę 5 osób; 5) na kszusiec 1 osoba; 6) na odrę 1 osoba; 7) na jaglicę 1 osoba; 8) na gruźlicę 1 osoba i 9) na czerwonkę 1 osoba. (I).

Z łaźni miejskiej. W ubiegłym tygodniu t. j. od dnia 21-go b. m. do dnia 28-go b. m. w łaźni miejskiej wykupano 572 dzieci z ochron miejskich, z czego z ochron polskich 227 dzieci, żydowskich 126 dzieci, litewskich 197 dzieci i z ochron białoruskich 22 dzieci oraz 115 starców z przytułków, z czego 60 z przytułków chreścijańskich i 55 z żydowskich. Jednocześnie w tym czasie przeprowadzono 8 dezynfekcji w mieszkaniach w tej liczbie dwie formalinowe oraz wydyżefakowano 242 kłgr. rzeczy. (I).

WÓJSKOWA.

Zakaz śpiewów żołnierskich. Wobec często zdarzających się wypadków zasłabnięcia żołnierzy na anginę K. O. W. wydało rozkaz zabraniający śpiewania w czasie mrozu i panujących wiatrów. (I).

Zakończenie oświatowego kursu dla podoficerów. Przed świętami Bożego Narodzenia został uroczystie zakończony kurs oświatowy metodyczno-pedagogiczny dla podoficerów zawodowych w Wilnie.

Kurs ukończyło 33-ch słuchaczy podoficerów zawodowych i nadterminowych.

Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej zostały stwierdzone naogół dobre wyniki pracy na kursie i sklasyfikowano słuchaczy następująco:

- 1) celujących — 3;
- 2) b. dobrych — 8;
- 3) dobrych — 10;
- 4) dostatecznych — 16;

5) niedostatecznych — 1. Koszta prowadzenia kursu w wysokości 594 zł. pokrył całkowicie oddział Wileńskiego polskiego Białego Krzyża.

W związku z powyższym Komendant Obozu Warownego generał brygady p. Olgierd Pożerski, udzielił pochwały za owocną pracę referentowi oświatowemu K. O. W. por. Markowi Winterowi. (I).

ŻYCIE URZĘDNICZE.

Mnożna urzędnicza. W miesiącu stycznia r. 1926 mnożna dla urzędników państwowych została ustalona na 43 gr. od punktu. (I).

Wyplata pensyj urzędniczych. Wobec tego, że w dniu 1-go stycznia r. 1926 przypada święto Nowego Roku przeto władze ministerjalne zarządziły, aby w dniu dzisiejszym były wypłacone pensje urzędnikom państwowym za styczeń 1926 roku. (I)

OPIEKA SPOL. I OCHR. PRACY.

Gdzie znaleźć pracę. Do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy wpłynęło zapotrzebowanie na następujących robotników: 1) na 10 fryzjerów pierwszej ręki na roboty precyzyjne do Radomia, 2) na 20-ty wykwalifikowanych belcarzy z własnymi narzędziami na wyjazd do Siedlec, 3) na lekarza weterynaryjnego oraz na agronoma instruktora rolnego do wydziału powiatowego w powiecie Łuckim (na Wołyniu). (I)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

Walne zebranie Ligi Morskiej. Wczoraj to jest dnia 31-go grudnia br. przy ul. Mickiewicza 9 o g. 7 odbyło się walne zebranie Ligi Morskiej, na którym omawiano cały szereg spraw, związanych z propagowaniem rozszerzenia działalności Ligi. (zd)

Z POLICJI

Odrpawa Komendantów kom. gran. w pow. Wil.-Trockim. W dniu dzisiejszym, to jest dnia 31 grudnia 25 r. w komendzie Policji Państwowej powiatu Wil.-Trockiego odbędzie się odrpawa komendantów kompanii straży granicznej. (zd).

Echa napadu na Cejkinie. W związku z napadem na Cejkinie oraz bohaterским zachowaniem się policji państwowej przy obronie posterunku, Komenda Główna Policji Państwowej wyraziła przedownikowi Ślusarskiemu, posterunkowemu Domagalskiemu i post. Millerowi podziękowanie i przyznała im remunercję. (zd)

U BIALORUSINÓW.

Zakończenie zjazdu dziekanów prawosławnych. Zjazd dziekanów białoruskich, który odbył się wczoraj, zakończył obrady, których tematem był cały szereg spraw czysto administracyjno-gospodarczych. Udział w wspomnianym zjeździe brało 14 dziekanów, przyczem przewodniczył im ksiądz kanonik Juźbluk, sekretarzem zjazdu był ks. kanonik Wasilewski, zaś wicesekretarzem ks. Majewski. Ponadto uchwalono wysłać depesze wiernopoddanym do metropolity Dyonizego, arcybiskupa Teodozjusza i wojewody nowogrodzkiego, przyczem p. Delegatowi Rządu przedstawiciele zjazdu — jak już wchoraj donosiliśmy — złożyli wizytę osobiste, zapewniając go o swoim przywiązaniu do Państwa polskiego. (zd).

ULITWINÓW.

Zjazd litewskich nauczycieli zakończony. W dniu 29 bm. zakończony został 1szy ogólny zjazd nauczycieli litewskich towarzystwa „Rytas”, na którym uchwalono rezolucję kategorięcznie protestującą przeciwko rozporządzeniu władz szkolnych, by historia i geografia Polski miała być wykładana w języku polskim. (I)

Gimnazjum litewskie. Towarzystwo „Rytas” od dłuższego czasu stara się o założenie w Postawach gimnazjum litewskiego z językiem wykładowym litewskim. Gimnazjum to ma być utworzone na wzór gimnazjum w Świecianach.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

Sprawa gmin żydowskich. Wydział Wyznań Religijnych Delegatury Rządu opracował i wysłał do Warszawy geografję wyborczą dla gmin żydowskich. Z Warszawy dotychczas jednak akceptacja przedłożonego projektu przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nie nadeszła. Projekt Delegatury Rządu różni się od geografji w Kongresówce, bowiem geografja warszawska przewiduje utworzenie gminy żydowskiej z 4 000 osób, podczas gdy geografja wileńska z 1.000 osób przewiduje utworzenie jednej gminy. (zd)

RÓŻNE.

Przesunięcia personalne lek. wet. w woj. wileńskim. Z powodu zmian terytorjalnych w okręgu administracyjnym Wileńskim, nastąpił cały szereg przesunięć personalnych lekarzy weterynaryjnych, którzy z dniem 1 stycznia 1926 roku dostaną nowy przydział.

I tak, z Brasławia do nowoutworzonego powiatu w Mołdecynie został przydzielony lek. weterynaryj K. Karol Witek, z Dukasz zaś do Brasławia lek. wet. p. Dowbor Czesław, lekarz weter. kordonowy Straży Granicznej p. Chodorowski został przydzielony na 2go powiatowego lekarza weteryn. z siedzibą w Miorach, z Szarkowszczyzny pow. Dziśnieńskiego przeniesiony został do Łózek p. Nowodworski, na miejsce zaś zmarłego lek. wet. w Dolhinowie został wyznaczony lek. wet. p. Francuzowicz, który dotychczas urzędował w Rudziskach. (zd)

Z POGRANICZA.

Tajemnicze strzały. W nocy z dnia 28 na 29 b. m. na odcinku czwartej kompanii pierwszego baonu K. O. P. U. słyszano po stronie sowieckiej około pięćdziesięciu strzałów karabinowych, poczem zauważono w okolicy wsi Czerwonny Dwór po stronie sowieckiej ogromną łunę. Powód nieznan. (I)

Z sądów.

Sprawa 19-tu szpiegów bolszewickich. Wczoraj odbył się dalszy ciąg rozprawy sądowej w Sądzie Okręgowym przeciwko 19-tu oskarżonym o szpiegostwo na rzecz G. P. U. w Mińsku. Przesłuchano 40 tu świadków, tak że lista przesłuchiwań świadków została wczoraj zamknięta. Po południu odbyło się badanie dowodów rzeczowych oraz przemówienia stron. Wyrok prawdopodobnie zapadnie dziś rano.

Zeznania świadków mocno obciążają oskarżonych, tak, że przypuszczają należy, iż kary będą dość wysokie. (zd)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

Usiłowanie samobójstwa. 29 bm. Stankiewiczowa Marja, zam. Trocka 11, w zamiarze samobójczym zażyła esencji octowej. Desperatkę zauważono leżącą w bramie d. № 16 przy ul. Zygmuntońskiej i przewieziono do szpitala św. Jakóba w stanie niegroźnym. Powód—brak środków do życia.

Podrutek. 9 bm. w podwórzu domu № 37 przy Stefańskiej znaleziono niemowlę picie żeńskiej ok. 3 mies. Niemowlę skierowano do Dziec. Jezus.

Nieostrożna jazda. Furman wjeżdżania na Łukiszczach, Czapkowiec Antoni wskutek nieostrożnej jazdy przejechał Czernińskiego Józefa, zam. Trębacka 2. Obrzeź ciała niema.

Usiłowanie kradzieży. 29 bm. Dynjusz Piotr, zam. we wsi li Rektalskiej 28, zameldował o usiłowaniu dokonania u niego kradzieży artykułów spoż. i ubrania ze spiżarni. Z powodu splotzenia sprawy oddall kilka strzałów rewolwerowych do uszkodzowanego i przestrzeilił mu kuszule. W odpowiedzi na strzały napadnięty strzelił z dubeltówki i zranił jednego z napastników, gdyż zostali ślady krwi na śniegu, prowadzące na Równie Pole. Straty ocenił na 10 zł.

Kradzieże. 29 b. m. Galpernowi Noachowi, zam. Wileńska 17-8, podczas jego snu skradziono z mieszkania przy pomocy otwarcia zatrasku i zerwania łańcuszka futro i palto męskie, wart. 1400 złt. Podejrzenia brak.

29 bm. skradziono przy pomocy dobrania kluczy ubranie damskie, wart. 800 zł. u Marji Fogiel, zam. Mickiewicza 23.

Na prowincji.

Nagły zgon. 27 bm. Sienluc Franciszek, mieszkan. gm. Worniańskiej nagle zmarł. Trupa zabezpieczono. Dochodzenie w toku.

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance gra dzisiaj po raz pierwszy komedję w 3 aktach M. Bałuckiego p. t. „Dom otwarty”. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 9 ej wiecz. O godz. 6-jej przedstawienia nie będzie. Jutro w dzień Nowego Roku odbędzie się trzy przedstawienia: O 12-jej w poł. „Po Wilji” piosenki i kolendy polskie inscenizowane dla dzieci i młodzieży oraz ich wychowawców, (ceny do połowy niższe). O 4-jej po poł. po raz drugi „Nowy Don Kiszot” komedja muzyczna Fredry i Moniuszki, o godz. 8-jej wiecz. po raz czwarty „Wyzwolenie” Wyspiańskiego. W sobotę 2 stycznia o godz. 3-jej po raz drugi „Dom otwarty”.

Bilety w biurze „Orbis” Mickiewicza 11 i w kasie Teatru od 11—2-jej i od 5—3-jej Towarzystwom i organizacjom Zarząd Teatru wydaje biletki na zniżki 50 proc. na wszystkie dni i na wszystkie miejsca. Na przedstawienia po cenach niższych zniżki są nie ważne.

Teatr Polski. Wieczór sylwestrowy w Teatrze Polskim. Tradycyjnym zwyczajem lat ubiegłych odbędzie się dziś o godz. 8 m, 15 w. w Teatrze Polskim wieczór sylwestrowy o programie bogatym i wiele urozmaiconym, składającym się z pieśni, piosenek, monologów i produkcji tanecznych. Rozpocznie prolog (zyczenie noworoczne) w wykonaniu L. Sempolińskiego.

W wykonaniu programu biorą udział: H. Kramerówna, Z. Kosłńska, H. Łaszkiewiczowa, S. Brusikiewicz, L. Sempoliński, B. Witowski, S. Woliński.

Orkiestra pod dyrykcją W. Szczepańskiego wykona uwertury z op. „Zemsta nielopera” — J. Straussa, oraz z op. „Clo-clo” — Lehara. Ceny miejsc zwykłe. Kasa czynna 11—1 13—9 w.

Rewia noworoczna. Jutro o g. 4-jej pp. jako w dzień Nowego Roku Zespół Teatru Polskiego występuje z rewią noworoczną, składającą się z pieśni, piosenek aktualnych, monologów humorystycznych i produkcji tanecznych w wykonaniu całego zespołu artystycznego oraz sił gościnnie występujących na scenie Teatru Polskiego. Ceny miejsc niższe.

Poranek pieśni i tańca w Teatrze polskim. Jutro o godz. 12 m. 30 pp. odbędzie się poranek pieśni i tańca.

poświęcony kompozytorom polskim (Karłowicz, Chopin, Moniuszko, Niewiadomski, Paderewski i inn.) Wykonanie tego interesującego programu, w interpretacji H. Łaszkiewiczowej, (taniec) J. Krużanki (śpiew), A. Sutkiewicza (śpiew) i W. Szczepańskiego (akompanjament), stoi na wysokim poziomie artystycznym. Szczególną uwagę zwracają ilustracje taneczne pieśni Karłowicza i walców Chopina.

Ceny miejsc najniższe.

Poranek muzyki niemieckiej. Po szeregu poranków muzycznych w sali Teatru Polskiego „Lutnia”, poświęconych muzyce różnych narodowości, program poranku niedzielnego (dn. 3 stycznia) obejmie wokalia i instrumentalną muzykę niemiecką różnych epok. Piękną i obfity program będzie miał najwybitniejszych naszych artystów estradowych w osobach wybitnych pieśniarzy: Zofji Bortkiewicz-Wyleżyńskiej i Włodzimierza Derwiesza, oraz świetnego skrzypka Aleksandra Kontorowicza. Początek o g. 12 m. 30 pp. Ceny najniższe.

Poranek muzyczny „Lutni”. We środę 6 stycznia o g. 12 i pół po poł. w sali Miejskiej odbędzie się poranek muzyczny, na którym między innymi utworami wykonaną będzie kantata litewska „Milda”, która na wieczorze jubileuszowym „Lutni” wzbudziła wielkie zainteresowanie publiczności wileńskiej.

Ceny miejsc na poranek najniższe—od 30 gr.

Ruch wydawniczy.

Nakładem Księgarni Wydawniczej Józ. Zawadzkiego w Wilnie ukazany się następujący kalendarze na r. 1926:

Wileński Kalendarz Informacyjny księga adresowa m. Wilna. Zawiera prócz działu kalendarzowego: Wiadomości statystyczne o Polsce, Przegląd wydarzeń z zakresu polityki zagran. oraz spraw polskich za r. 1925, tudzież Przegląd wileński, Dział informacyjny (artykuły i informacje) oraz Dział adresowy (adresy Wilna i adresy warszawskie władz i urzędów w Warszawie). Całość ozdobiona ilustracjami i tablicami statystyczn. Cena zł. 2.

Kalendarz Poradnik Kolejowca Polskiego—pierwsze tego rodzaju wydawnictwo w Polsce. Na treść składają się prócz działu kalendarzowego „Poradnik Obywatelski” (Rzplita P. w świetle liczb i faktów, wedle najnowszych źródeł) oraz „Poradnik Służbowy (wiadomości i wskazówki praktyczne z dziedziny kolejnictwa i gospodarki kolej). Wydawnictwo to, pozostające pod redakcją Jerzego Kamińskiego, a przy współudziale wybitnych fachowców, podaje w szeregu sumiennie opracowan. artykułów, całokształt wiadomości niezbędnych dla każdego urzędnika i pracownika kolej. 206 stron ścisłego druku z portretem Prezydenta R. P. Cena egz. brosz. zł. 2, w opr. płóc.—3.

Rozmaitości.

Deszcz orderów w Anglii.

W przeciagu ostatnich 5 lat odznaczonych zostało orderami w Anglii j w dominiach oraz kolonjach angielskich przeszło 6 milionów osób. Rozdawano przecie nie po 200—300 orderów tygodniowo. Na zasadzie wykazów War Office pozostaje jeszcze do odznaczenia orderami 200.000 osób, których adresy nie są znane. W celu odszukania kandydatów ministerjum wojny uciekło się do pomocy radio; towarzystwa broadcasting angielskiego nadają codziennie zapytania iskrowe o miejscu pobytu poszukiwanych orderowców. (w)

Ofiary.

Złożone w Administracji Kur. Wil. Br. Krzyżanowski—zł. 10 na ślobek (na ręce p. Wilczewskiej) zamiast życzeń noworocznych.

Redaktor Józef Batorowicz.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9—10 rano. W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł.

W. Z. P.

Sprzedaje się

lüksusowe parokonne sianie i sianki-bieguny. Uprząż angielska. Dowiedzcie się ul. Wielka 46 Biuro Wojewódzkiego

Niania samodzielna potrzebna do dwuogólnego dziecka. Świąteczna wymagane, Wielka 24, m. 8.

Rutynowana Nauczycielka

studentka uniwersytetu udziela lekcji i korepetycji w zakresie kursu szkół średnich. Specjalność: język polski najnowszą skróconą metodą dla obcokrajowców — pojedynczo lub w kompletach. Wiadomość ul. Moniuszki 8 m. 4.

Pragnąc w krótkim czasie pozyskać klientelę tutejszą, a zarazem ułatwić przedstawicielom naszym zbytu towaru, postanowiliśmy rozdzielić między czytelników 8000 niezbytych artykułów w gospodarstwie domowym. Niezależnie od tego przesnaczymy do wylosowania rzeczy wartościowe wyszczególnione poniżej, dla tych, którzy rozwiążą następującą zagadkę:

Zagadka do nagrody telbokelnanzu

Zgłoski powyższe, odpowiednio czytane, dadzą nazwę artykułu, który wprowadzamy na rynek. Każdy odgadujący wygrywa artykuł gospodarstwa domowego, stanowiący nowość. Niezależnie od tego, przeznaczamy do wylosowania:

- | | |
|-----------|------------------------------------|
| 1 nagroda | 1 samogchód |
| 2—3 | 2 motocykle |
| 4—6 | 3 maszyny do pisania |
| 7—10 | 4 rowery |
| 11—30 | 20 zegarów stojących |
| 31—100 | 70 „ wiszących |
| 101—200 | 100 „ marmurowych na biurko |
| 201—500 | 800 narzędzi kombinow. z 5 części. |

Losowanie odbędzie się pod kontrolą notariusza p. Jankowskiego w Gdańsku. Udział bierze każdy, nadsyłający niezwłocznie właściwe rozwiązanie zagadki, w liście frankowanym, załączając markę pocztową na odpowiedź (16 gr.).

Nie pomniacie okazji do wygrania losów i do nabycia za darmo niezbędnego sprzętu domowego. Rozwiązanie nadsyłać należy pod adresem:

Dom Towarowy Bracia Flehmke, Gdańsk 81. Heumarkt 6, Telefon 8271.

Ja niżej podpisany ABEL KIRZNER działający w charakterze prawnego pełnomocnika mego brata Izaaka i bratowej Dwejry Kirznerów niniejszem unięważam wszystkie wydane przez mocodawców moich dotychczas na imię jakichkolwiek osób **Plenipotencje**, o czem podają do ogólnej wiadomości. Unieważniam również plenipotencje dotyczące domów przy **zauł. Krapniczym** (dawn. ul. Makowa) pod Nr. 5, przy ul. **W. Stefańskiej** pod Nr. 3, oraz **fabryki waty w miejscowości „Dolna”** pod Nr. 40.

Abel Kirzner

Od zarsz do wynajęcia bezpośrednio od właściciela domu **Sklep, oraz masarnia** z motorem, w centrum miasta. Dowiedzcie się w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4.

Przybłąkał się pies wyżeł można odebrać do dnia 2 stycznia 1926 r. w przeciwnym razie przechodzi na własność moją. Dowiedzcie się Stara 10 m. 3. Kurkul.

Postałość z ogrodem warzywnym do wynajęcia w dzierżawę. Szczegóły w Biurze Reklamowym S. Grabowskiego Garbarska 1.

Dama z dyplomem „Institute de Beauté” w Paryżu, otwożyła w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 37, m. 1 (tel. 657) **Instytut pielęgnacji** w którym stos. się ost. nowości parysk. w tej dziedzinie. Masars twarży. Usuwanie zmarszczek i wągrow. **Masque pâte** W. Z. P. Nr. 58.

Okazyjnie do sprzedania szory francuskiego wyrobu dla pojedynki. Wiadomość Kalwaryjska 8 m. 4.

Francuski zamian za lekcje arytmetyki i polskiego do 1-jej klasy. Królewska 7 m. 3.

Maszynistka poszukuje posady z praktyką. Dowiedzcie się ulica Adama Mickiewicza Nr. 33, m. 4 od godz. 11 do 3. Dla M. G.

Piękność — Powab Emalja na twarz, biust, ręce i inne ostatnie nieznanie kosmetyczne nowości. Zadzajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy. Labor—skrzynka pocztowa № 61. Bydgoszcz.

Agienci-ki potrzebne. Wysoka przerwizja pewny zarobek. Zgłaszać się Nowogrodzka Nr. 30 „Wenus”.